Kazior, Jedziemy dalej (feat. TPS ZDR)

pakowanie, handlowanie - tak wygląda zarabianie
blizny odciski na łapie
z bielizny rozbieram pannę
na osiedlu rozrabianie
to są w moim stylu akcje
kokainy rozrabianie – sorry ja się w to nie bawię

ciało mocno podziarane
głowa zepsuta przez matnie
ulica robi za matkę
paru nazywam tu bratem
ograniczam zaufanie, jak mówisz to w oczy patrz się
gotówka śmierdzi chrzanem
no bo przez nią walą w klamę
poszedł tu niejedne wałek
nie na bliskich, mam zasadę
dla psów mam pogardę
a frajerzy maja w japę
kipisz na Chacie bo prują się kur* jebane
mamy realia twarde
kolejny ziomek zjeżdża na zamek
zjeżdża na zamek Jak król
duma przez wychowanie
konsekwencje na klatę, jakbyś robił masę
jakbyś wyciskał tę sztangę
bierzesz kur* to na klatę ty
zysków inwestowane
robisz większa masę
potem zrzucasz wagę
na osiedlu rzeźba
łapiesz, karabiny spompowane
kaszkiety spakowane
kanapki poskładane, samary pokitrane
bez cukru nawijanie
wiec cukrzykom polecam się
punche tak zacne, jakby Ali sygnował je
jebac sygnalizacje – na czerwonym jedziem dalej
tak, nikt tutaj kur* nie staje

plan osiągalny dileam albo rapem
nikt tutaj nie staje i jedziemy dalej
konsekwencje znamy
i nie są nam straszne
nikt nie pęka mordo
my bierzemy to co nasze
damy radę – to jasne
damy radę- jak zawsze
damy radę na lajcie, ta, taa!
damy radę – to jasne
damy radę- jak zawsze
damy radę na lajcie, to jasne

uniosę ile zdołam
tylko czekam na to ziomal
powiedz tylko kiedy i gdzie leży ta mamona
zamienimy ja na towar
to ze sklepów każdy kupi
ogólnodostępny .. jak my to kupi
los kusi, zło kusi
marzenia nie uciekną
inwestycja zwróci się z procentem, legal sedno
nie ma co narzekać, wiem
ale chce coś więcej
ile można uważać, śmigać na oriencie

sprytnie na patencie, wierszem słowo zapisane
kolejny zeszyt rymów, od początku az po kraniec
na osiedlu wszędzie z kamer
w monitorach obraz mają
wizerunek figuruje w bazie danych jest niemało
damy rade co tam
sami tutaj bez nikogo
w drogom nieznane ku pokręconym schodom
za daleko już to poszło żeby teraz odpuścić
rap często bywa trudny

plan osiągalny dileam albo rapem
nikt tutaj nie staje i jedziemy dalej
konsekwencje znamy
i nie są nam straszne
nikt nie pęka mordo
my bierzemy to co nasze
damy radę – to jasne
damy radę- jak zawsze
damy radę na lajcie, ta, taa!
damy radę – to jasne
damy radę- jak zawsze
damy radę na lajcie, to jasne